

Nie ma zmian bez naszej zgody

29 marca 2023

Trzy reprezentatywne centrale związkowe: Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych (OPZZ), NSZZ „Solidarność”, Forum Związków Zawodowych (FZZ) podjęły działania na rzecz zmiany przepisów projektu tzw. rozporządzenia metanowego, którym obecnie zajmuje się Parlament Europejski.

Jak wynika z rozsyłanego w informacjach prasowych stanowiska OPZZ, jego przyjęcie będzie miało katastrofalne skutki dla polskiej gospodarki. Oznaczać będzie konieczność nagłego zamknięcia większości kopalń węgla energetycznego w Polsce. Aby do tego nie dopuścić, trzy centrale związkowe skierowały do Roberty Metsoli – przewodniczącej Parlamentu Europejskiego – stanowisko, w którym domagają się uwzględniania w pracach legislacyjnych Parlamentu uwag i postulatów zgłoszonych przez związki zawodowe. Pod wspólnym stanowiskiem z dnia 23 marca 2023 r. podpisali się: przewodniczący OPZZ Piotr Ostrowski, Dorota Gardias, liderka FZZ oraz Piotr Duda, szef NSZZ „Solidarność”.

Zapisy projektu rozporządzenia o redukcji emisji metanu mogą spowodować zamknięcie większości kopalń węgla energetycznego w Polsce już w ciągu niecałych czterech lat. Byłaby to sytuacja dalece niekorzystna zarówno dla pracowników, szczególnie w kontekście sprawiedliwej transformacji, jak i dla funkcjonowania polskiego systemu energetycznego i niezależności surowcowej kraju – wskazuje Piotr Ostrowski, przewodniczący OPZZ.

Procedowane normy przewidują zakaz emisji dla kopalń podziemnych powyżej 5 ton metanu na 1000 ton wydobytego węgla już od 1 stycznia 2027 r. i zaostrenie normy do 3 ton od 1 stycznia 2031 r. Problem w tym, że proponowane progi przekracza obecnie ponad 80% polskich kopalń, emitując między 8 a 14 ton metanu na 1000 ton wydobywania. Zakaz emisji wiąże

się z karami w formie grzywny, które mają być dotkliwe na tyle, by pozbawiać zakładów korzyści ekonomicznej i zwiększać się wraz z powtarzaniem zabronionego czynu. Według przewidywań spółek górniczych kary mogłyby wynosić 1,5 – 2 mld zł rocznie, co faktycznie uniemożliwiłoby funkcjonowanie przedsiębiorstw i wymuszałoby likwidację kopalń wraz ze zwolnieniami pracowników już w 2027 roku. Dlatego OPZZ nie ustaje w podejmowaniu działań zapobiegawczych. Tym razem, z inicjatywy OPZZ, trzy reprezentatywne związki zwróciły się do Roberty Matsoli, przewodniczącej Parlamentu Europejskiego, w którym trwają obecnie prace nad treścią dokumentu.

Sprawa dotyczy wszystkich pracowników, dlatego trzy największe centrale związkowe postanowiły działać wspólnie i wystosować stanowisko, w którym sygnalizują przewodniczącej Matsoli problemy i niepożądane skutki, jakie dokument w obecnej formie może nieść, takie jak: masowe zwolnienia pracowników, zapaść regionów górniczych czy problemy z dostawami energii w Polsce. Przewodniczący związków zawodowych apelują w nim do szefowej PE o dostosowanie nowo tworzonego prawa do realnych możliwości adaptacyjnych polskich kopalń.

Treść stanowiska central związkowych

Wspólne stanowisko FZZ, NSZZ „Solidarność”, OPZZ dotyczące projektu rozporządzenia w sprawie redukcji emisji metanu w sektorze energetycznym oraz zmieniającego rozporządzenie (UE) 2019/942.

Jako przedstawiciele Forum Związków Zawodowych (FZZ), Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” (NSZZ „Solidarność”), Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych (OPZZ) – reprezentatywnych central związkowych w Polsce pragniemy zwrócić uwagę na zagrożenia wynikające z zapisów projektu rozporządzenia w sprawie redukcji emisji metanu w sektorze energetycznym oraz zmieniającego

rozporządzenie (UE) 2019/942. Wzywamy Posłanki i Posłów Parlamentu Europejskiego do wprowadzenia zmian w projekcie, w celu nadania mu kształtu społecznie i ekonomicznie akceptowalnego dla osiągnięcia neutralności klimatycznej.

W naszej ocenie wprowadzenie tzw. rozporządzenia metanowego w formie proponowanej przez Radę Unii Europejskiej będzie katastrofą dla bezpieczeństwa energetycznego Polski, a także dramatem dla setek tysięcy pracowników w naszym kraju. Proponowane normy ograniczające emisje są niemożliwe do spełnienia przez jakąkolwiek metanową kopalnię węgla w Polsce. Wejście w życie zapisów z limitami 5 a potem 3 ton metanu na 1000 ton wydobycia węgla oznaczać będzie konieczność zamknięcia większości kopalń węgla energetycznego już w 2027 roku, w ciągu niecałych czterech lat. W związku z tym zaproponowane przez Radę limity są nie do przyjęcia.

Projekt rozporządzenia wpłynie negatywnie na bezpieczeństwo energetyczne Polski. Węgiel zamiast być w najbliższych latach wydobywany na miejscu, będzie musiał zostać importowany spoza Unii Europejskiej, z krajów, których limity emisji metanu nie obejmują. Zwiększy to zależność Polski, a więc i Unii Europejskiej od surowców energetycznych spoza Wspólnoty. Nie zmieni jednocześnie ogólnego poziomu emisji metanu.

Nagłe zakończenie wydobycia w Polsce wywoła jednak zapaść społecznoekonomiczną w górniczych regionach kraju. Rozporządzenie w zaproponowanym kształcie zagraża bezpośrednio i pośrednio ponad dwustu pięćdziesięciu tysiącom miejsc pracy.

Rozporządzenie zmusza do szybkich, nieplanowych likwidacji zakładów górniczych. To burzy szansę na stopniową transformację sektora energetycznego w Polsce i doprowadzi do licznych problemów społecznych oraz postawi w złym świetle cały europejski proces działań na rzecz sprawiedliwej transformacji. Sprawiedliwa transformacja nie może być oparta na rozwiązaniach przemocowych i nieakceptowanych przez społeczeństwo!

Należy pamiętać, że Polski system energetyczny opiera się na modelu, w którym 75% produkcji prądu pochodzi z węgla, w tym ponad 50% z węgla kamiennego. Podobnie z ciepłownictwem – zdecydowana większość energii cieplnej w Polsce pochodzi z węgla kamiennego. Nowe prawo spowoduje bardzo poważny problem z zapewnieniem surowca krajowej energetyce, stawiając pod znakiem zapytania możliwość jej funkcjonowania w ogóle. Za kilka lat mieszkańcy Polski mogą nie mieć czym ogrzać domów, co zwiększy – i tak już wysokie – ubóstwo energetyczne.

Zauważamy także, że projekt rozporządzenia jest sprzeczny z Umową Społeczną z 2021 roku podpisaną przez przedstawicieli polskiego rządu ze związkami zawodowymi, która przewiduje stopniowe wygaszanie kopalń węgla energetycznego do roku 2049. Co więcej, jest niezgodny z przyjętymi przez polski rząd dokumentami takimi jak „Polityka energetyczna Polski do 2040 roku” oraz „Krajowy plan na rzecz energii i klimatu na lata 2021-2030”, przewidującymi wykorzystanie krajowego węgla jako kluczowego paliwa co najmniej do czasu powstania realnych alternatyw w postaci innych stabilnych źródeł energii.

Projektowane prawo ma w przyszłości dotyczyć kopalń węgla koksowego, kluczowego w procesie produkcji stali. Kopalnie te nie są obecnie przewidziane do wygaszania, ponieważ węgiel koksowy jest na liście surowców krytycznych Unii Europejskiej, co zostało potwierdzone przez wniosek Komisji Europejskiej z 16 marca 2023. Jako że Polska jest jedynym producentem tego surowca we Wspólnocie, niezbędne jest utrzymanie wydobycia w naszym kraju jako istotnego dla niezależności surowcowej całej Unii i wypełnienia jej własnych ustaleń.

FZZ, NSZZ „Solidarność”, OPZZ wyrażają jednoznacznie negatywne stanowisko na temat projektu rozporządzenia metanowego. Procedowany projekt rozporządzenia niesie za sobą wiele poważnych zagrożeń dla całego polskiego społeczeństwa, a także dla niezależności energetycznej UE. Ignoruje jednocześnie krajowe ustalenia i realne możliwości dostosowania się sektora paliwowo-energetycznego. W związku z powyższym centrale

związkowe wzywają Posłanki i Posłów Parlamentu Europejskiego o ponowne przeanalizowanie skutków proponowanej regulacji i uwzględnienie postulatów zgłaszanych przez związki zawodowe.

Źródło: NowyObywatel.pl